

Garstka sympatyków radykalnej prawicy protestowała przeciw ideologii gender

Data publikacji: 5.04.2014 18:00

Dwudziestu kilku sympatyków radykalnej prawicy protestowało dziś (5 kwietnia) przed cieszyńską siedzibą Krytyki Politycznej przy moście Przyjaźni. Ich protest w obronie "tradycyjnie rozumianej rodziny" niespodziewanie zakłócił mieszkaniec Bielska-Białej.

□

"Czołem wielkiej Polsce", "chłopak, dziewczyna - normalna rodzina", "zakaz pedałowania", "stop gender", "płeć się nie zmienia" - to hasła, które wznosiła garstka uczestników protestu, którego organizatorami była Młodzież Wszechpolska, Obóz Narodowo-Radykalny, Sekcja Kobiet Ruchu Narodowego oraz Kobiety dla Narodu. Ich akcja trwała 15 minut.

Protest zwolenników radykalnej prawicy niespodziewanie zakłócił milczący mieszkaniec Bielska-Białej, który stanął pośród protestujących i trzymał kartkę z napisem: "Gańba polskim faszystom". - ***To co ci państwo reprezentują to jest normalny faszyzm. Jestem przeciwko faszyzmowi. To nie jest metoda na załatwienie spraw. Zwłaszcza tu w Cieszynie*** - tłumaczył portalowi OX.pl po zakończeniu protestu Grzegorz Jaszczurowski.

- ***Protest przebiegał bardzo spokojnie, nie zanotowaliśmy żadnych incydentów*** - mówi Rafał Domagała, rzecznik cieszyńskiej policji. Na miejscu protestu obecni byli policjanci oraz strażnicy miejscy. Demonstracji, na wypadek jej eskalacji w imieniu burmistrza Mieczysława Szczurka przyglądał się także Grzegorz Soboszek, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich w cieszyńskim ratuszu. Przedstawiciel gminy miał prawo rozwiązać zgromadzenie, gdyby ono zagrażało zdrowiu lub życiu ludzi albo mieniu w znacznych rozmiarach.

Łukasz Grzesiczak

